

## SZEF ESA SPACE SAFETY: "MAMY SETKI OSTRZEŻEŃ KOLIZYJNYCH DZIENNIE" [SPACE24 TV]

Ponad dziesięć lat temu Europejska Agencja Kosmiczna stworzyła program Space Situational Awareness, a jego głównym celem było wprowadzenie technologii potrzebnej do monitorowania kosmicznych śmieci, pogody kosmicznej i niebezpiecznych asteroid. Od zeszłego roku wdraża program Space Safety, który idzie o krok dalej - wskazał w rozmowie ze Space24.pl dyrektor tej wyspecjalizowanej inicjatywy ESA, Holger Krag. Przy okazji swojej wizyty w Polsce pod koniec września br., szef programu Space Safety podkreślił rolę, jaką rodzimy przemysł kosmiczny może odegrać w realizacji nowych zamierzeń i jaką wartość dodaną oferuje sama inicjatywa w każdym z wymiarów swojej specjalizacji.

"Operatorzy obiektów kosmicznych ESA otrzymują dziennie setki ostrzeżeń - to staje się niemożliwe do przetworzenia, dlatego potrzebujemy produktów, które pomogą nam zarządzać tak ogromną ilością danych i koordynować wysiłki we właściwy sposób" - podkreślił Holger Krag, dyrektor programowy ESA Space Safety (wcześniej w roli kierownika biura ds. śmieci kosmicznych w ośrodku ESOC w Darmstadt). Odniósł się w ten sposób do wyzwań, jakie piętrzą się w konkretnym obszarze unikania kolizji pomiędzy sztucznymi obiektami na orbicie wokółziemskiej. Zagrożenie to narasta, a jego tempo zwielokrotni się w miarę rozbudowy mega- i superkonstelacji satelitarnych.

*W obszarze Space Debris zobaczymy konkretne produkty, które pomogą zarządzać ruchem na orbicie. [...] Operator kosmiczny będzie wyposażony w rozwiązania, które zapewniają automatyczne reagowanie i zapobieganie kolizjom poprzez koordynację z innymi obiektami. Nie potrzeba wówczas angażować zespołu ekspertów, którzy czuwają przez całą dobę, aby obserwować ostrzeżenia o kolizjach - a jest ich bardzo wiele.*

*Holger Krag, szef programu ESA Space Safety*

W szerszym kontekście całego przedmiotu zainteresowania ESA Space Safety, rozmówca Space24.pl podkreślił zmianę, jaka zaszła względem wcześniej realizowanego programu-prekursora, Space Situational Awareness. "Nie tylko monitorujemy, ale także zapobiegamy ryzyku" - zadeklarował, odnosząc się do rozszerzenia bazowego obszaru programowego o realizację wypraw kosmicznych. "Misja ADRIOS będzie pierwszą w historii, która usunie zalegający kosmiczny odpad" - wyszczególnił

Holger Krag. "Jesteśmy przekonani, że w przyszłości będziemy musieli systematycznie dokonywać tego typu deorbitacji. A te mogą być opłacane przez klientów przemysłowych - więc istnieje rynek dla takich usług" - dodał.

Na tym tle, szef ESA Space Safety podkreślił rolę Polski i jej potencjału przemysłowo-badawczego, jaki będzie mógł zostać zaangażowany w wykonanie programu i jego konkretnych założeń. "Polska posiada duży dorobek w budowaniu mechaniki - na przykład ramion robotycznych - i jest to ważne, ponieważ nie zawsze chcemy usuwać szczątki, ale na ostatnim etapie możemy również chcieć naprawić lub zatankować niesprawny obiekt kosmiczny, a to wymaga odpowiednich manipulatorów" - zaznaczył.

*[Polska] przeznaczyła istotny wkład na ADRIOS - w dostarczenie i zastosowanie usługi na orbicie, tak aby w przyszłości mogła funkcjonować poza ESA. I dzięki takiemu wkładowi Polska będzie mogła zaangażować w to swoje firmy.*

*Holger Krag, szef programu ESA Space Safety*

**Czytaj też:** [Prezes POLSA: szanse dla polskich firm, priorytet dla Narodowego Segmentu Naziemnego \[Space24 TV\]](#)

---



[Z oferty Sklepu Defence24 - polecamy!](#)